

TEOLOGIA ŚWIATŁA O TWÓRCZOŚCI IKONOGRAFICZNEJ KRUGA

Twórczość ikonograficzna ojca Grigorija Kruga jest przede wszystkim kanoniczna, wierna staroruskiej tradycji ikonopisarskiej. Wynikało to z jego przekonań dotyczących istoty ikony, a także z głębokiej wiedzy na jej temat. W odnalezionych po śmierci mnicha notatkach zawierających myśli o ikonie czytamy: „Przeświadczenie, iż cześć oddawana ikonie przynoszona jest na prototyp, stanowi o istocie świętego obrazu. Obraz taki winien być bowiem zgodny ze swym prototypem, nie może w żaden sposób go przesłaniać czy też przeszkadzać w modlitewnym wznoszeniu się świadomości ku prototypowi. Przeciwnie, sam powinien uczestniczyć w nieskończonym bycie, dawać świadectwo o Boskim Majestacie, o trójjedynym blasku Bóstwa”¹⁸. Kanon wskazuje granice swobody twórczej ikonopisarza, która ograniczona jest koniecznością zachowania zgodności z prototypem. Odstępstwo od kanonu byłoby naruszeniem wierności prototypowi, jego zafałszowaniem, a co za tym idzie, zerwaniem komunikacji, dialogu z transcendencją, zamknięciem „okna ku wieczności”¹⁹. Ojciec Grigorij bardzo krytycznie odnosił się do sztuki ikonograficznej, która jako środek wyrazu wykorzystuje abstrakcję. Dobrym tego przykładem był jego stosunek do ikon Aleksieja Jawlensky’ego, które uznawał za „bezobraznyje”, w pełnym tego słowa znaczeniu, czyli nie tylko bezkształtne czy szpetne, ale przede wszystkim pozbawione „obrazu i podobieństwa Bożego”²⁰. Cenił sztukę realistyczną, w stosowanych deformacjach zaś widział przejaw rozkładu. Przedkładał malarstwo Ilji Riepina nad twórczość Pabla Picassa. Dostrzegał głęboki kryzys sztuki współczesnej, która – w jego przekonaniu – zabrnęła w ślepą uliczkę, znalazła się w sytuacji bez wyjścia. Uważał, że ratunkiem mogła być tylko sztuka religijna, co uzasadnia jego wybór ikony jako głównej dziedziny realizacji artystycznej i przedmiotu studiów: „Ikonografia całkowicie go pochłonęła. Studiował włoskie freski, włoską sztukę, ikony. Najważniejsze w jego życiu były teraz ikonografia i liturgia [...]. W ikonografii ostatecznie odnalazł siebie, w ikonach rozwijał głęboką myśl

¹⁸ G. K r u g, *Myśli o ikonie*, tłum. R. Mazurkiewicz, Wydawnictwo Orthdruk, Białystok 1991, s. 13.

¹⁹ Zob. M. Q u e n o t, *Ikona. Okno ku wieczności*, tłum. H. Paprocki, Wydawnictwo Orthdruk, Białystok 1997.

²⁰ V a s ŭ t i n s k a â - M a r k a d è, dz. cyt., s. 242.

teologiczną²¹. Krug pozostawał w przyjaźni z wybitnymi teologami prawosławnymi, prowadził z nimi dyskusje, dorównując im wiedzą i łatwością wyrażania myśli. „Mógłby być teologiem albo uczonym specjalistą w dziedzinie ikonografii. Znał starożytną sztukę Grecji i Włoch, freski średniowiecza. Jego służbą religijną stała się jednak ikonografia. [...] W jego ikonach, wiernych kanonowi, wszystko było przeniknięte duchowością, wszystko natchnione, pełne głębi, przejrzyste. Są one pełne wewnętrznego światła, muzyki, wspaniałe kolorystycznie. Światłonośnie, z drzeniem, radośnie służył Bogu swoim ikonopisarstwem²².

Przytoczona wypowiedź Leonida Zurova zawiera niezwykle istotne wskazówki do odczytania właściwego znaczenia sztuki ikonograficznej, w tym, w szczególności, twórczości ikonopisarskiej ojca Grigorija Kruga. Zurov przywołuje tu dwa istotne sposoby jej rozumienia w tradycji prawosławia: po pierwsze, ikonografia stanowi rodzaj służby Bogu, po drugie zaś stanowi teologię, czyli wiedzę o Bogu, ujmowaną nie w sposób dyskursywny, ale doświadczaną na drodze kontemplacji i modlitwy. Ujawnia się tu pierwotne, właściwe pierwszym wiekom chrześcijaństwa rozumienie teologii jako praktyki duchowej. Odpowiada ono przede wszystkim jej ruskiej charakterystyce, przy czym przymiotnik „ruski” odnosi się tu do Rusi. Ruska religijność, sięgając do tradycji bizantyjskiej, przedkładała homiletyków nad wielkich teologów i prawodawców, a obraz Zmartwychwstania ukazywany przez prace kijowskich ikonopisarzy nad refleksję teoretyczną²³. Jak przekonuje James H. Billington, „nawet w późnym okresie moskiewskim odpowiednikiem przymiotnika «teoretyczny» było słowo *zritielnyj*, «wizualny», a uznani nauczyciele byli określani jako *smotrieliwy*, czyli «ci, którzy widzą»²⁴. Praktycystycznie i kontemplacyjnie zorientowana religijność ruska wyrażała myśl teologiczną poprzez żywoty świętych, zawierające przykłady życia w Bogu, oraz twórczość ikonograficzną. W tej ostatniej – zdaniem Wasilija Zieńkowskiego – „można odnaleźć pełną manifestację logosu – ikony nasycone są intuicją teologiczną²⁵. W dziełach ojca Grigorija możemy wskazać wyraźne odniesienie do tak określonej formy ekspresji teologicznej. Mając na uwadze szczególne przywiązanie Kruga do rosyjskiej tradycji religijnej, można zakładać, że droga ta była jego świadomym wyborem, że z rozmysłem odrzucił on teoretyczną refleksję

²¹ Z u r o v, dz. cyt., s. 286.

²² Tamże, s. 288.

²³ Szerzej na ten temat zob. D. J e w d o k i m o w, *Święci, idioci i poeci. Szczególny charakter rosyjskiej myśli filozoficznej*, „Przegląd filozoficzny – Nowa seria” 2009, nr 1(69), s. 177-193.

²⁴ J.H. B i l l i n g t o n, *Ikona i topór. Historia kultury rosyjskiej*, tłum. J. Hunia, Wydawnictwo UJ, Kraków 2008, s. 7.

²⁵ V. Z e n k o v s k i j, *Istoria russoj filozofii*, Raritet – Akademičeskij Projekt, Moskwa 2001, s. 39.

teologiczną, świadcząc o Bogu swym życiem i twórczością ikonopisarską. Choć posiadał głęboką wiedzę teologiczną, to przede wszystkim był pisarzem ikon, „teologiem światła”. Po jego śmierci odnaleziono notatki zawierające wnikliwe refleksje teologiczne poświęcone ikonie. Duża ich część, składająca się na spójną całość, została wydana w książce zatytułowanej *Myśli o ikonie*. Znamienny jest jednak fakt, że sam ojciec Grigorij nigdy nie zdecydował się na ich publikację, nie ujawnił ich istnienia nawet osobom najbliższym. Świadczyć to może o tym, że miały one dla niego wartość jedynie „roboczą”, pozostawały środkiem do realizacji właściwego celu, jakim była ekspresja w formie twórczości ikonograficznej. Można postawić hipotezę, że dla ojca Grigorija najistotniejszy środek wyrazu stanowił obraz. W świetle tego stwierdzenia wymagałyby rozwinięcia i uściślenia słowa Iriny Jazykowej, historyczki sztuki, która pisze: „Sam o. Grigorij przypisywał duże znaczenie świadomości tradycji ikonopisarskiej, starał się nie tylko podążać za dawnym kanonem, ale również pojąć głęboki sens, który zawiera się w każdej opowieści, w każdym obrazie. Dlatego zapisywał swoje notatki-rozmyślania [...]. I te zapiski dają nam pełne prawo nazwać ojca Grigorija (Kruka) nie tylko ikonopisarzem, ale również teologiem. Właśnie to pozwalało mu pozostawać wolnym wewnątrz kanonu”. Należy przypuszczać, że zwrócenie się ku ikonografii stanowiło konsekwencję religijnej reorientacji życia Kruka. Fakt ten można rozpatrywać w kategoriach aktu wiary, ale również wyboru podejmowanego przez artystę, wyboru wynikającego z jego pojmowania funkcji sztuki, uznania, że jej celem nie jest autoekspresja artystyczna, lecz kontakt z rzeczywistością transcendentną.